CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 99 (8027). Czwartek, dnia 30 kwietnia 1925 r. Rok XXXIII.

Międzyparlamentarna Konferencja Handlowa.

Rzym w kwietniu.

W szeregu zjazdów międzynarodowych, jakie mają się odbyć w r. b. we Włoszech międzyparlamentarna konferencja handlowa zajmuje stanowisko wyjątkowe. Dotyczy ona najbardziej palącej dziś sprawy, zbliżenia gospodarczego poszczególnych państw tak niezbędnego po wojnie europejskiej.

Ma ona dwa zadania podstawowe: ujednostajnienie prawodawstwa handlowego i wytworzenie wspólnej opinji w sprawach ekonomicznych w poszczególnych krajach. Rozejrzenie się w programie obrad wskaże, że pomimo swej nazwy konferencja zajmuje się w dużym stopniu sprawami, które z handlem mało mają wspólnego. Tu należy np. taka kwestja jak rozjemstwo w zatargach między robotnikami a pracodawcami.

Najważniejszemi jednak obok spraw dotyczących unifikacji prawodawstwa są sprawy: drożyzny, organizacji międzynarodowego kredytu rolnego, wreszcie sprawy celne. Przy tej okazji znajdzie się miejsce na ujawnienie tendencji złagodzenia protekcji celnej, która obecnie wysokiemi murami odgradza poszczególne kraje. Smutna konieczność powojenna „wysokich stawek celnych, nie jest dla nikogo ideałem. Podkreślił to w swem przemówieniu powitalnem prezydent senatu Tittoni, cieszący się wielkim autorytetem wśród swoich a nawet wśród obcych. Oświadczył się on za „usunięciem nowych przegród jakie w handlu międzynarodowym stworzyła wojna". Słowa te są wskazówką w jakim kierunku potoczą się obrady konferencji.

Chociaż od zrealizowania hasła wolnego handlu międzynarodowego, jesteśmy jeszcze dalecy, dyskusje na ten temat przygotują zapewne korzystny grunt dla przyszłych zmian w polityce handlowej powojennego świata.

Rosnące znaczenie konferencji stwierdza fakt, że gdy na pierwszej sesji w r. 1914 w Brukseli obecnych było tylko 6 państw (wśród nich Rosja i Niemcy) obecnie przysłały swoich delegatów 34 państwa z całego świata.

Brak wśród nich Niemiec. To też w mowie powitalnej Mussoliniego znalazły się akcenty polityczne mówiące zresztą nietylko o konkretnym problemie. Wysokość Alberta Belgijskiego, szlachetna postać gramie polityki włoskiej ile o wspomnieniach wojny wspólnie przebytej. Wspomniał Mussolini z okazji poprzedniej konferencji w Brukseli „Jego we króla i żołnierza..." Na konferencji, gdzie wiek szość delegatów stanowią przedstawiciele państw, które walczyły przeciw państwom centralnym ten nie raził przeciwnie był zrozumiałą zupełnie spłatą daniny wobec przeszłości.

Wśród delegacji widzimy cały szereg znakomitych osobistości. A więc wśród bardzo licznej delegacji francuskiej pp. Landry, de Wrocker, Flaudin Leredu b. ministrowie Republiki major Baronette i F Lowe parlamentarzyści angielscy wice—prezydent senatu Irlandji Douglas, wice—prezydent senatu belgijskiego Deschamps b. minister i b. wice—kanclerz austryjacki dr. Frank. i cały szereg fachowców poszczególnych krajów.

Ciekawem i bardzo słusznem rozstrzygnięciem kwestji przedstawicielstwa jest udział fachowców z poza parlamentu w delegacjach francuskich belgijskiej i włoskiej.

W skład bardzo szczupłej liszebnie delegacji polskiej wchodzą panowie senator Gustaw Brun (przewodniczący) sen. Łubieński, posłowie: b. minister Szydłowski, prof. E. Trepka i Kucharski. Delegacje innych krajów przebyły w liczbie znacznie większej dochodzącej do 30 osób Delegacja polska żadnego referatu nie zgłosiła udział więc Polski w obradach Zjazdu będzie musiał być bardzo ograniczony.

Mała liczebność naszej delegacji jest tembardziej zjawiskiem ujemnym że niezależnie od właściwych obrad zjazdu spotkanie parlamentarzystów całego świata da okazję do swobodnej wymiany myśli i wzajemnego poznania się.

Na Zachodzie daje się przy każdej okazji bardzo dotkliwie we znaki wiadomości o Polsce jakich by znawcy poszczególnych dziedzin mogli zainteresowanym spoawom wśród narodów zachodnich udzielić.

I tym więc razem stwierdzić należy, że okazja do poinformowania obcych o naszym życiu gospodarczym w dostatecznej mierze wykorzystana nie została.

Z. Gniewicz.

W czasie dyskusji podniesiono spór, czyim kosztem przeprowadzono reformę skarbową. Spór jest płonny, bo prawda nie przychyla się na korzyść jednostronnego oświetlenia. Chodzi o to, w jakiej mierze wszyscy przyczynili się do dzieła, z którego wszyscy mają korzyść. Tezy o ofiarach w sanacji skarbu układają się w 3 grupy: 1.) Zarzucono, że klasy posiadające wyzbyte zostały z kapitałów obrotowych, co je zubożyło, 2) że sanacja odbyła się kosztem drobnych rolników i 3) że się ta sanacja odbyła kosztem robotników. Co do drugiej tezy to mniejsza właściwość istotnie zapłaciła, bo podatek był bardzo mi znaczny, choć jest ciężki, bo wieś jest pozbawiona kapitału. Gdyby jej dobrze się działo, zniosłaby ten podatek lekko. Na uzasadnienie tezy 3-ej przytaczano emigrację i wielką ilość bezrobotnych. Emigracji nie można wiązać ze sanacją. W roku 1923 wyemigrowało 127.000, w roku 1924, kiedy była sanacja — 41.000 ludzi. Trzeba uwzględnić, że my w Polsce chcielibyśmy dać zatrudnienie, w naszym kraju bardzo wielkim rzeszom wszelkich pracowników, którzy przed wojną znajdowali pracę poza terytorjum dzisiejszego państwa polskiego. To nie jest rzeczą łatwą. Trzeba raczej wyrazić podziw, że mogliśmy tak wiele dokonać w tak krótkim czasie. Bezrobocie jest smutnym objawem Bezwątpienia jest ono w znacznym stopniu związane z okresem sanacji. W tej tezie istnieje najwięcej realnego podkładu. Kryzys zmusza do sanacji kalkulacji przemysłowej a przytem okazuje się, że w poprzednich latach nie umiano odpowiednio obmyślać stosunków pracy w różnych dziedzinach. Wyrzucono mi więc na bruk tylu i tylu robotników. Jest ewolucja dla całego społeczeństwa pożyteczna, ale wobec tego społeczeństwo musi się ofiarami tego objawu opiekować. Tak samo przyjmę tezę, że rząd musi stale dbać o to żeby warsztaty robotnicze nie zostały pozbawione zdobyczy socjalny. Okazuje się zatem, że nikt nie może uważać się za szczególną ofiarę i że rzeczywiście cały naród poniósł ofiarę.

Najważniejszą rzeczą jest pytanie, co robić, aby ulżyć ogólnemu kryzysowi. Objawia się on w ilości bezrobotnych, w bilansie handlowym, w słabej zdolności nabywczej pieniądza na rynku wewnętrznym, braku środków obrotowych, drożyźnie, kredytów i zastoju produkcji. Przedewszystkiem musimy się rozporządzać energją i inteligencją samego społeczeństwa. Rząd pragnie zespolić swoje usiłowania z usiłowaniami sfer gospodarczych i utworzenie tymczasowej naczelnej rady gospodarczej będzie pierwszym krokiem do tego celu. Projekt taki wpłynie do sejmu jeszcze przed ukończeniem debaty budżetowej. Co do bezrobotnych, to nie wystarczy dawanie zapomóg, i dlatego rząd poczynił szereg zarządzeń, mające rozwinąć roboty publiczne, i kolejowe. Dał do dyspozycji sejmików i miast na te cele odpowiednią ilość miljonów w postaci zaliczek i pożyczek. Sejm i senat z pośpiechem uchwalili ustawę budowlaną, a ministerstwo opracowało już przepisy wykonawcze i przedstawiło je do opinji tych czynników, które później będą współdziałały w udostępnieniu tej ustawy dla szerszych warstw. Jeżeli mimo to ruch budowlany szybko się rozwinie, to stanie się to dlatego, że jest to rzecz nową wymagającą rozbudzenia energji społecznej, zbyt długo uśpionej. Bardzo trudny do opanowania jest ujemny bilans handlowy. U nas te deficyt zawiera w sobie pierwiastek wysoce ujemny. Niewątpliwie przeżywamy ogólnoeuropejski kryzys węglowy, ale u nas daje się on szczególnie dotkliwie we znaki. Rząd wprowadza ulgi taryfowe kolejowe eksportowe na szereg przedmiotów i przystąpił również do rewizji taryf celnych. Jest

TELEGRAMY.

Expose Premjera.

WARSZAWA, 29. (Pat.). Posiedzenie Sejmu. — Przystąpiono do dalszej rozprawy nad budżetem Min. Oświaty.

Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy pos. Rymara, który szczegółowo omówił poszczególne kwestje poruszono w toku dyskusji i wypowiedział się co do zgłoszonych wniosków przewodniczący wicemarszałek Gdyk zarządził przerwę o godz. 4 popoł.

Po przerwie zabrał głos Prezes Rady Ministrów i min. skarbu Grabski, który oświadczył:

W zakresie budżetu trwał spór, czy jest duży czy mały. W stosunku do liczby ludności i w porównaniu do innych państw jest mały, ale zważywszy, że budżet ten jest oderwany od wskaźników intensywności życia, od ilości kapitału, kredytuu i obrotu, musimy powiedzieć, że jest duży. Obawiano cię, czy fakt że wpływy skarbu w ostatnim kwartale roku ub. były większe niż w roku bież. nie świadczy o pogorszeniu zdolności płatniczej w społeczeństwie. Pod tym względem premjer jest spokojny, gdyż ostatni kwartał roku ub. nagromadził dużą ilość terminów płatności, obecny zaś jest jałowy. Pozatem zaś w pierwszym kwartale monopole nie mogą dać definitywnego dochodu i wykażą swą wydajność dopiero w następnych. Jednocześnie zaś zmniejszyły się dochody z ceł, co jest rzeczą korzystną. W najbliższej przyszłości jednak zwiększą się wszystkie te dochody, które są wynikiem naprawy organizacji skarbowej.

Zaniepokoił premjera dezyderat komisji, aby zabroniono rządowi udzielania remuneracji urzędnikom według wyników ściągania podatków. Gdyby remuneracje wydawano na ślepo według osiągniętych wpływów podatków, byłby to skandal ale czyni się to na zasadzie ogólnika, który mówi o gorliwej pracy urzędnika, i należytem spełnianiu obowiązków. Tylko te wyniki należy uznać za godne, wyróżnienia, które dają skarbowi wpływy podatkowe, oparte na sprawiedliwym i równomiernym rozkładzie ciężarów.

to zagadnienie trudne. Wiele warsztatów pracy u nas stoi, ponieważ nie mogą konkurować z produkcją krajową, gdzie koszty produkcji są niższe. Z tego jednak nie można jednostronnie wysnuwać wniosku, że musimy obniżyć płace robotników, gdyż okazuje się, że nie we wszystkich krajach są płace niższe. Wiele krajów nie może z nami konkurować w tej dziedzinie. Chodzi więc o to, aby odgrodzić nasze rynki wewnętrzne przed konkurencją tych krajów, które mają niższe koszta produkcji.. Takie cła będą także ochroną samych robotników, gdyż utrzymuje się ich warsztaty pracy.

Mówi się o małej zdolności nabywczej złotego polskiego. Jest to błędne postawienie sprawy. Powinno się mowić o małej zdolności nabywczej złota w Polsce. Utarło się przekonanie, że nic nie pozostaje, jak tylko wyjechać zagranicę. Ale im więcej ludzi będzie chciało w Polsce zarobić i żyć zagranicą, tem więcej będzie podkopane życie w całej Polsce. W Polsce tylko koszty żywności są najdroższe. Drożyzna, jaka panuje u nas stanowi także troskę rządu. Brak równowagi bilansu handlowego który paraliżuje naszą działalność twórczą, pociąga i to za sobą, że pożyczka amerykańska pozwoli nam przetrwać okres pierwszych 3 miesięcy i drugich 4 miesięcy, ale nie pozwoli nam uczynić kroku naprzód. Stąd płynie wniosek,, że jedyną drogą jest zwiększenie oszczędności społeczeństwa.

Niesłuszny jest zarzut, że rząd faworyzuje przemysł. Przemysł nie otrzymuje ulg kredytowych. Między rolnictwem i przemysłem musi być współdziałanie. Tylko wzmożona produkcja przemysłu skutecznie zapobiegnie bezrobociu i da ujście przyrostowi ludności na wsi, zabezpieczy nasz bilans i obniży stopę procentową. W tych 2 rodzajach produkcji przemysłowej i rolniczej nie powinno być przeciwdziałania. Co do pomocy kredytowej innych krajów, to zwrócić się o nią możemy. Tyleśmy sami zrobili, że mamy do tego prawo, ale wielkiej gotowości do dania nam tej pomocy niema. Liczyć więc na to zaraz nie można.

Przechodząc do tezy politycznej, premjer zaznacza, że dostrzegł troskę mówców, aby rząd zachował swój charakter bezpartyjny, Ten warunek, mówi premjer, jest zawsze stawiany przy rekonstrukcji. Rząd niema tendencji przeciwstawienia się ani jednej, ani drugiej stronie, a nawet te stronnictwa. które wyraźnie przeciwstawiły się rządowi i zapowiedziały utworzenie większości antypaństwowej, mogą być przekonane, że stanowisko rządu względem nich nie będzie zmienione. Rząd bezpartyjny musi być, dopóki nie będzie parlamentarny, bo ma wiele do zrobienia, tem więcej, że cały nasz naród widzi przed sobą znaki ostrzegawcze. Uwidoczniły się one w niedzielę na terenie międzynarodowym. Niemcy kwestjonują nasze granice, choć je podpisały. Kwestjonują stale, choć niewyraźnie, Mówią, że nie myślą o rozprawie orężnej, A czy był na świecie przykład — pyta premjer — aby granice państwa wbrew jego woli były zmienione inaczej, jak orężem? Czy jest ktokolwiek, ktoby przypuszczał, że Polska dobrowolnie zgodzi się na zmianę swych granic? Wierzyć w to nie mają prawa ani ci, którzy mówią o tem, ani ci, którzy słuchają o tej zmianie. Jest to coś nierealnego, Nierealnem jest bowiem mówić o zmianie granic bez oręża ale na szczęście powinniśmy ocenić to jako rzecz nierealną nawet z orężem, bo to niedopowiedzenie wyrazu „z orężem" gdyby było dopowiedziane, spotkało by się na świecie z takim stanowiskiem, któreby je uczyniło nierealnem. W Niemczech dokonywa się pracy nad wzrostem sił gospodarczych i finansowych. To jest rzecz realna i skłonić nas musi abyśmy u siebie nie stanęli na drugim planie przeciwnie, aby stanowisko nasze, było silne i aby każdy musiał z niem się liczyć, a będzie ono takie nie przez to co będziemy deklarowali, lecz przez pracę twórczą, pełną ofiar i wzajemnej wyrozumiałości, aby rosła silna spójnia wewnętrzna wszystkich części naszej Ojczyzny, aby nienaruszalność naszych granic pozwoliła nam spokojnie patrzeć na działania zmierzające do zdezorjentowania świata, które musi nas jednak zastać gotowych do dania odpowiedzi na słowa czynami pracy twórczej i ofiarnej.

Sowiety zwracają tabor kolejowy.

WARSZAWA, 29. (A.T.E.). W ostatnich dn jak donosi nasz korespondent z Pińska do stacji kolejowej Mikaszewicze przybyło trzy pociągi od strony sowieckiej z wagonami kolejowemi w liczbie około 150 wagonów, które rząd sowiecki na mocy umowy rewindykacyjnej zwraca Polsce.

Hindenburg.

BERLIN, 29.4 (PAT.) Pisma donoszą, że formalności związane z objęciem przez Hindenburga funkcji Prez. Rzeszy zajmą prawdopodobnie przeszło tydzień czasu. Zaprzysiężenie nowego Prez. Rzeszy przed Reichstagiem odbędzie się zapewne 9 maja. W najbliższych dniach ma być dokonana przewidziana przez ordynację wyborczą weryfikację rezultatów przedwczorajszego głosowania.

Następnie przewodniczący komisji wyborczej uda się do Hindenburga celem zapytania go, czy przyjmuje godność prezydenta Rzeszy. Zdaniem pism, nie ulega wątpliwości, że Hindenburg odpowie na to pytanie twierdząco, potem dopiero marszałek uda się do Berlina, gdzie zostanie zaprzysiężony. Ogólną ciekawość budzi kwestja, kto obejmie funkcje sekretarza stanu przy prez. Rzeszy. Ponieważ nowemu prezydentowi brak doświadczenia w sprawach polityki osoba podsekretarza stanu będzie odgrywała dużą rolę. Niektóre pisma dają do zrozumienia, że funkcje te obejmie jedna z osób należących do partji ludowej, która zastrzegła to sobie wzamian za poparcie, jakiego po pewnem wahaniu udzieliła kandydatowi nacjonalistów.

Zjazd Związku Miast.

WARSZAWA, 29.4 (PAT.) W drugim dniu zjazdu Związku Miast Rzplitej zaakceptowano wszystkie poprzednio przyjęte uchwały i zatwierdzono sprawozdanie rachunkowe, przyczem określono budżet na r. b. na 15 miljonów złotych, postanawiając zwiększyć składki poszczególnych miast co wyniesie 2 grosze na głowę, w przeciwstawieniu do dotychczasowej stawki 1½ grosza. Około godz. 9-ej wiecz. w ścisłym gronie członków prezydjum odbyło się przyjęcie u p. Prezydenta Rzplitej w Pałacu Belwederskim. W dniu wczorajszym t. j. we wtorek 28 b. m. członkowie zjazdu zwiedzać będą miasto i jego osobliwości, oraz okolice podmiejskie.

Krwawa bójka na wiecu.

WASZAWA, 29.4. W ubiegłą sobotę wieczorem w czasie wiecu urządzonego w Warszawie przez żydowską organizację „Bund", w sprawie obchodu 1 maja, napadła na wiecujących w lokalu związku Metalowców grupa żydów komunistów złożona z 50 osób. W czasie godzinnej bójki ciężko ranione 10 osób z pośród bundowców. Wiecującym, których było kilkuset udało się opanować sytuację i odbyć zebranie.

Austrja chce połączyć się z Niemcami.

WIEDEŃ, (A.T.E.) 29.4.25. Na dzień 2 i 3 maja przewidywane są tutaj wielkie demonstracje za połączeniem Austrji z Niemcami. Organizowane są one przez grupę wielko-niemiecką, związek agrarny i Niemców narodowo-socjalnych, którzy spodziewają się przyłączenia do demonstracji również partji chrześcijańsko-socjalnej.

Hindenburg i Ameryka.

NOWY YORK, 29.4. PAT. New York Times zaleca zamknięcie kredytów przemysłowych dla Niemiec aż do chwili zupełnego wyjaśnienia się sytuacji. New York Herald and Tribune pisze: Niemcy ponownie wkraczają na drogę wyzywania świata obstrukcji i odosobnienia ekonomicznego i politycznego lecz sami najwięcej będą cierpiały z tego powodu. Boxston Herald pisze: Wybór Hindenburga jest klęską, albowiem reprezentuje one najgorszą formę imperjalizmu.

Giełda angielska reaguje na wybór Hindenburga.

LONDYN, 29.4. PAT. Wiadomość o wyborze Hindenburga zrobiła niekorzystne wrażenia na giełdzie tutejszej. Nowa pożyczka niemiecka spadła na 97,75. natomiast w Foreign Office wydano hasło, że wybory należy zważać za wewnętrzną sprawę Niemiec, gdyż ograniczone pełnomocnictwa Prez. Rzeszy mogą mieć mały wpływ na politykę zagraniczną. Evening News pisze, że został obecnie złożony dowód, iż rezolucja niemiecka była tylko szwindlem. Niemcy pozostają takimi, jakimi byli. Nowy Prez. Rzeszy jest oddanym sługą cesarza i będzie w każdej chwili gotów zrzec się urzędu na rzecz Hohenzollernów. Zwolna wracają ludzie, którzy doprowadziły Niemcy do wojny.

Przerachowanie wierzytelności hipotecznych.

Kwestja sprawiedliwego rozwikłania zobowiązań, zaciągniętych w walucie złotej przed wojną, oraz zobowiązań zaciągniętych w markach polskich, była jak wiadomo jednym z najbardziej zawiłych problematów, związanych pośrednio z reformą walutową i wchodzących w skład programu naprawy skarbu i gospodarstwa społecznego.

Kwestja powyższa aktualna nie tylko w Polsce, ale we wszystkich państwach, dotkniętych inflacją, znalazła jednak swoje rozwiązanie tylko w niewielu z tych państw, przyczem rozwiązanie jej w Polsce w drodze rozporządzenia pana prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 roku o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych obejmuje wszystkie stosunki obligacyjne.

Rozporządzenie to spotkało się nietylko z niezadowoleniem ale i z pewną opozycją wyrażaną w postaci artykułów, zjazdów i wieców mających na celu uzyskanie zmiany stawek przerachowania w rozporządzeniu przyjętych.

Punktem wyjścia opozycji jest twierdzenie, że rozporządzenia waloryzacyjne obniżyły wartość posiadanych przez wierzycieli praw i że skutkiem tego należy się domagać podniesienia skali przerachowań.

Sfery rządowe, broniące słuszności owego rozporządzenia, powołują się na cyfry deklaracji do podatku majątkowego, w których w ciągu 1924 roku (a więc w czasie wydawania rozporządzeń waloryzacyjnych), sami obywatele kraju dobrowolnie zeznawali, jak wysoko sami szacowali, swoje własne prawa majątkowe w postaci wierzytelności. Ilustracje faktyczne rządowego mówią npj., że 491 wierzycieli hipotecznych, zamieszkałych w obrebie m. Warszawy zadeklarowało wierzytelności hipoteczne przedwojenne, na ogólną sumę rb. 22 254.306,05, które zostały przez nich samych przerachowane na ogólną sumę marek p. 27,825.014,583 t.j. po średnim kursie 1 rb. równa się 1.251 mkp.

Izba skarbowa przerachowuje zaś zobowiązania te według relacji 1 rb. równa się 2.500 mkp. co tworzy około 5 proc. parytetu złota według kursu giełdy warszawskiej z dnia 1.7. 1923 r.

Równocześnie kurs listów zastawnych towarzystwa kredytowego m. Warszawy w dniu 1.7. 1923 r. wynosił mk. 2.162 za 1 rb.

W ten sposób zatem twierdzi rząd, na podstawie przerachowania tych 491 osób, sami wierzyciele hipoteczni ocenili wartość swoich wierzytelności jeżeli się zaś porówna przeliczanie przyjęte w rozporządzeniu okaże się, iż najniższa stawka przyjęta dla wierzytelności hipotecznych, obciążających nieruchomości miejskie, podlegające ochronie lokatorów, położone w Warszawie tą ocenę przekracza 5-cio krotnie.

Jakkolwiek listy zastawne mają dziś wartość niepomiernie mniejszą, niż wartość w złocie przedwojenną, podzielają one los większej części wartości realnych oraz akcji gdyż nieruchomości uzyskują realizację rzadko dochodzącą do 50 proc. przedwojennej, a akcje stoją na giełdzie na poziomie zaledwie 20 proc. przedwojennej pełnej wartości w złocie.

Powyższe dane, któremi posługuje się rząd w obronie rozporządzenia pana prezydenta Rzeczypospolitej, może, jako dowodzenie teoretyczne, mieć mogą wartość, argumentów, mimo to jednak w niczem nie zmieniają faktu, że t. zw. wierzyciele hipoteczni, którzy obecnym swym dłużnikom zawierzali cały swój majątek, z którego odsetek żyli, dzisiaj, a ile nie są ludzmi pracy, posiadającymi inne zarobki (nie emeryci, starsze wdowy, obarczone dziećmi, instytucje społeczne i t. p.) znajdują się w położeniu, które inaczej niż nazwą nędzy nie można wyrazić.

Pobór rocznika 1904 odbędzie się w maju b. r.

Województwo łódzkie podało do powszechnej wiadomości, że pobór ogólny w roku bieżącym na terenie województwa łódzkiego rozpocznie się z dniem 11 maja i ukończony zostanie do dnia 30 czerwca rb. włącznie.

Do poboru ogólnego w roku bieżącym winni się stawić:

1) mężczyźni, którzy w tym roku kończą lat 21, t. j. urodzeni w roku 1904.

2) męższyźni, będący jeszcze w wieku poborowym, t. j. urodzeni w latach 1903 i 1902, którzy przy poborze w roku poprzednim uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej (kat. B).

3) mężczyźni, którzy będąc w roku poborowym, dotychczas obowiązkowi stawienia się przed komisją poborową nie uczynili zadość.

4) mężczyźni, którzy zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej.

5) osoby wymienione w art. 32 ustawy wojskowej, t.j. osoby obowiązane do służby wojskowej, które z jakichkolwiek powodów obowiązkowi stawienia się do poborów dotychczas nie uczynili zadość a nie ukończyły jeszcze 50 lat życia.

6) osoby, wymienione w art. 6 ustawy wojskowej, t.j. cudzoziemcy, którzy uzyskali obywatelstwo polskie, a nie przekroczyli jeszcze 50 lat życia i dotychczas obowiązkowi stawiennictwa w Polsce zadość nie uczynili.

W myśl ustępu 4-go art. 60 ustawy wojskowej o przyznaniu lub odmowie praw do skrócenia lub odroczenia służby woskowej w myśl artykułów objętych rozdziałem 7 ustawy wojskowej orzeka w okresie ogólnego poboru właściwa komisja poborowa.

Należycie udokumentowane prośby o przyznanie rzeczonych ulg wojskowych winny być zgłoszone w myśl art. 59 ustawy wojskowej przed dniem poboru na ręce władzy administracyjnej pierwszej instancji.

Winni nieusprawiedliwionego niestawienia się przed komisją poborową we właściwym terminie będą karani w drodze administracyjnej po myśli art. 87 ust. wojsk. grzywną do 500 zł., lub aresztem do 6 tygodni, względnie obu temi karami łącznie o ile popełnione przekroczenie nie będzię nosiło cech przestępstwa, podlegającego w myśl powołanej ustawy wyższym karom kodeksu karnego.

Komisje poborowe urzędować będą z wyjątkiem dni świątecznych w powiecie łódzkim (PK. U. Łódź—powiat) od dnia 11 maja do dnia 9 czerwca włącznie, zaś Łódź — miasto — od 11 maja do dnia 30 czerwca włącznie (dwie komisje).

Pozatem pobór odbywać się będzie w Koninie od 11 maja do 10 czerwca, w Kaliszu od 11 maja do 30 czerwca, w Brzezinach od 11 maja do 20 czerwca, w Kole od 11 maja do 9 czerwca, w Łasku od 11 maja do 24 czerwca, w Łęczycy od 11 maja do 19 czerwca, w Sieradzu od 11 maja do 9 czerwca, w Słupcy od 11 maja do 5 czerwca w Turku od 11 maja do 8 czerwca i w Wieluniu od 11 maja do 25 czerwca włącznie z wyjątkiem dni świątecznych.

Wszelkie podania tyczące się zwolnień i odroczeń, należy składać w komisarjacie rządu, o ile tyczą się one obywateli zamieszkałych w Łodzi, w starostach w sprawach obywateli zamieszkałych w poszczególnych powiatach.

KRONIKA

— Wycieczka na Targi Poznańskie. Stowarzyszenie kupców polskich organizuje w przyszłym tygodniu wycieczkę na Targi Poznańskie i w tym celu zwołuje ogólne zebranie swych członków w czwartek dn. 30 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym ul. Poprzeczno-Warszawska d. „Polwinkolu". Uczestnicy wycieczki otrzymują ulgowe bilety.

— Komitet 3-go Maja odbył posiedzenie w dniu 27 b m. t. j. w poniedziałek. Przewodniczył prezes Młynarski. Mniejwięcej został ułożony program następujący: o godz. 9-ej rano msza polowa na Nowym Rynku, z współudziałem garnizonu, przedstawicieli władz, stowarzyszeń, korporacji, cechów i t. d. Po nabożeństwie odbędzie się defilada, w której przyjmą udział wojsko, policja, stowarzyszenia przysposobienia wojskowego i mundurowe organizacje.

Po obiedzie w Nowym Parku odbędzie się zabawa ludowa, na której wygłoszone będą przemowy.

Wieczorem w Swietlicy 29 p. Strz. Kan. odbędzie się Akademja.

Przez cały dzień uproszone w tym celu panie zbierać będą na Polską Macierz Szkolną.

— Wyścigi kolarskie. Sekcja kolarska T. S. P., zawiadamia wszystkich kolarzy, iż w dn. 3 maja odbędą się wyścigi szosowe na dys. 30 kilometrów, na skutek wezwania do urządzenia w tym dniu imprez sportowych przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Żetony zostaną przesłane do Towarzystwa. Zapisy włącznie do dn. 2 maja przyjmuje kapitan Wójcicki, (Związek Bławatników), Gł. Rynek 27.

— Fałszywa pogłoska. We wtorek nad wieczorem kursowała po Kaliszu pogłoska, jakoby Hindenburg został w Honowrze zabity. Pogłoska ta w otrzymanych przez nas w środę depeszach nie znalazła potwierdzenia.

— Wyroby z drzewa i wikliny na Międzynarodowym Targu w Poznaniu. Z wyrobów z drzewa pierwsze miejsce zajmuje dział meblarski, który zgromadził wielki wybór eksponatów na Międzynarodowym Targu w Poznaniu. W dziale znajdujemy: meble stylowe, wyściełane, skórzane, gobelinowe i t. p klubowe i gięte.

Dalej w dziale wyrobów z drzewa i wikliny widzimy: stoły kombinowane do gier, krzesła i garnitury mebli plecionych oraz wszelkie potrzebne w stolarstwie materjały jak forniery, płyty klejonelistwy, gzymsy, rzeźby do mebli, listwy politurowa, ne i dykty.

Oprócz tego w dziale tym znajdziemy: wszelkie luksusowe wyroby z drzewa oraz z kory drzewnej.

— Z Sodalicji. Przypominamy, że rekol. Sodal. Pań pod kierunkiem ks. prał. Jasińskiego rozpoczną się w czwartek dn. 30 kwietnia o godz. 10-ej rano w kościele św. Józefa. Przemówienie ks. prał. Jasińskiego co rok gromadzą grono osób, których przez szereg lat kierownikiem będąc, nauczył w szare życie codzienne wplatać ten promień słońca, który obowiązki często trudne i przykre miłemi czyni, a samo życie celowem i pięknem.

— Swięto 3-go Mája. Tegoroczny obchód święta narodowego 3 Maja zmieni dotychczasowy charakter, stając się powszechnym i uroczystym dniem radości w całym kraju, łącząc jednocześnie ze sobą wielką akcję na cele oświatowe Polskiej Mac. Szkolnej.

Pochody, widowiska, przeciągające orkiestry, śpiewy chóralne, zabawy, loterję fantowe, dekoracje, lotne przemówienia i t. d. złożą się na całość, która pamiętny dzień Konstytucji Majowej zmieni na chwilę powszechnego wesela i w podniosłym nastroju pozwoli wszystkim bez wyjątku spędzić dzień święta narodowego.

Akcją organizacyjną obchodów kieruje Główny Komitet Obchodu i Zbiórki Daru Narodowego 3-go Maja z siedzibą w Warszawie, Protektorat honorowy objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który własnoręcznie napisał odezwę, wzywającą do uczczenia święta 3-go maja i ofiarności na cele oświatowe.

Protektorat na obszarze województwa objęli pp. Wojewodowie, w powiatach pp. Starostowie. Na obszarze powiatów powstają „Powiatowe komisje obchodu i zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja", w których współdziałają przedstawiciele wszystkich organizacji społecznych nadto powstają Komitety lokalne w poszczególnych miejscowościach. Nad planową akcją tych Komitetów czuwać będą Komitety wojewódzkie.

W Głównym Komitecie Stołecznym spotykamy nazwiska wszystkich bez wyjątku przedstawicieli sfer społecznych i ugrupowań politycznych.

Akcja zbiórki na cele oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej trwać będzie od dn. 3-go do 10-go maja. O wielkim zainteresowaniu, jakie w roku bieżącym wywołała zapowiedź święta 3-go Maja w tak licznych żądań zarówno ze stolicy, jak i prowincji P. M. Szkolna zmuszona była wydać specjalną książkę, obejmującą wskazówki o organizacji uroczystości i akcji zbiórkowej, tematy do przemówień, pieśni i deklamacji, zabawy społeczne na placówkach i w ogrodach, sposoby urządzania wieczornic, żywych obrazów i t. d.

Wszędzie wre, już gorączkowa praca — dla wszelkiego dzieła oświaty i jasnej przyszłości Polski.

— Bieg okrężny w Gostyniu. Klub Sportowy „Kania" w Gostyniu urządza jak w latach ubiegłych tak i w tym roku w dniu 3 maja pod protektoratem Komitetu Zjednoczonych Towarzystw na dzień 3 Maja tradycyjny: „Bieg okrężny ulicami miasta na przestrzeni 4.000 mtr.

Wyznaczono 3 cenne nagrody ze strony wyżej wymienionego Komitetu.

Start i meta przed ratuszem.

Początek biegu o godz. 13.

Zgłoszenia zawodników zrównoczesnem nadesłaniem wpisowego w wysokości 1 zł., przyjmuje prezes M. S. „Kania" w Gostyniu Pan Górecki do dnia 2-go maja b. r.

Szatnia i zbiórka dla biegaczy znajdować się będzie w sali posiedzeń Rady Miejskiej (w Ratuszu). Zawodnicy powinni zgłosić się dość wcześnie (godz. 11 przed południem) celem poddania się oględzinom lekarskim i otrzymania numerów porządkowych.

Ruch uliczny będzie zamknięty na czas biegu. Porządek na mecie jak również przy trasie biegu utrzymywać będzie P. P. P. (Posterunek Policji Państwowej).

— Przemysł elektrotechniczny na Międzynarodowym Targu w Poznaniu. Z przemysłu elektrotechnicznego na Międzynarodowym Targu w Poznaniu najwięcej miejsca zajmuje dział oświetlenia elektrycznego. A więc: wszelkiego rodzaju żarówki, lampy i żyrandole, baterje elektryczne i materjał instalacyjny.

Dalej z wyrobów przemysłu elektrotechnicznego zobaczymy telefony i stacje telefoniczne wraz z przyborami instalacyjnemi, bogaty dział radjofoniczny, który napewno wzbudzi wielkie zainteresowanie na Targu oraz prawie wszystkie pozostałe rodzaje wyrobów tej gałęzi przemysłu. Silniki, kable, urządzenia i uzupełnienia elektrowni bezwzględnie zainteresują delegatów Związku Miast Polskich.

— Nowy minister reform rolnych. Kancelarja cywilna wystosowała w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej list do pana Ministra Reform Rolnych p. Kopczyńskiego, zwalniający go z zajmowanego dotąd stanowiska. Jednocześnie Kancelarja Cywilna zawiadomiła p. Józefa Radwana o mianowaniu go ministrem reform rolnych. Nowomianowany minister reform rolnych p. Józef Radwan urodził się w r. 1877 w ziemi radomskiej. Do szkół średnich uczęszczał w Radomiu. Maturę otrzymał w gimnazjum w Samarze, Wyższe studja odbywał na uniwersytecie w Dorpacie, gdzie w r. 1912 ukończył wydział prawny, poczem pracował w Warszawskim w Sądzie Okręgowym do marca 1914 r.

Podczas wojny był podprokuratorem wojennego sądu, zwolniony podczas przewrotu bolszewickiego dostał się do niewoli niemieckiej Po powrocie z niewoli w 1918 r. zajmował stanowisko sędziego śledczego na okręg pułtuski poczem przeszedł na służbę do ministerjum roln. i dóbr państwowych, na urząd członka komisji ziemskiej okręgowej w Lublinie.

Od r. 1920 pełni obowiązki kierownika wydziału prezydjalnego w głównym urzędzie ziemskim, zaś od dn. 28.2 1924 r. mianowanz został wiceprezesem głównej komisji ziemskiej w IV-tym stopniu służbowym, na którem to stanowisku pozostał dotychczas.

— Firmy automobilowe całego świata zjawiły się na Międzynarodowym Targu w Poznaniu. Wszystkie najpoważniejsze firmy automobilowe zjawiły się na Międzynarodowym Targu w Poznaniu. Najliczniej obesłały Targ firmy amerykańskie, bo w liczbie 14, następnie francuskie 8, niemieckie 8, włoskie 6 i po 1 firmie czeskiej, austryjackiej, belgijskiej i angielskiej.

Oprócz tego w dziale tym mieszczą się akcesorja automobilowe firm krajowych i zagranicznych.

— Bogate wesele włościańskie przejeżdżało przez Kalisz w ubiegły poniedziałek. Przodem jechała bryczką, orkiestra dęta, która całą drogę grała skoczne marsze. Za orkiestrą ciągnął się długi sznur wolantów, zaprzężonych w dobre konie w angielskich szorach ze srebrnemi okuciami. W wolantach jechał elegancko ubrany orszak weselny. — Przechodnie zatrzymywali się na ulicach, podziwiając zamożność naszych wieśniaków.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	$5.18\frac{1}{2}$
Londyn	24.86
Paryż	0.26.92
Szwajoarja	100.35
8% pożyoz. zł.	8.10
5% poż. prem. konw	5
Bony zł. S. II A. 5% poż. Kon.	
Listy Zast. T. K. Ziem.	28.50
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	

Składajcie ofiary

na inwalidów wojennych.

Bilans Pocztowej Kasy Oszczędności

na dzień 1-go stycznia 1925 r.

STAN CZYNNY

1.	Pozostałość w kasie	3,052,198,27
2.	Bank Polski	1,541,280,77
3.	Urzędy pocztowe	19,832,425,47
4.	Lokaty gwarancyjne	17,190,033,48
5.	Lombard	2,477,206,87
6.	Papiery wartościowe własne	11,434,017,58
7.	Papiery wartościowe funduszu zapasowego	531,690,99
8.	Papiery wartość. na pokrycie długów hipotecznych	80,710,—
9.	Papiery wartościowe funduszu emerytalnego	108,432,48
10.	Nieruchomości	19,542,338,50
11.	Ruchomości	1,025,214,52
12.	Zaliczki	875,411,95
13.	Rozrachunek z Oddziałami	1,323,086,55
14.	Różni dłużnicy	769,584,63
15.	Sumy przechodnie	559,427,34
		80,343,059,40

STAN BIERNY

1.	Wkłady czekowe	37,486,108,21
2.	Wkłady oszczędnościowe	7,555,079,31
3.	Przekazy wysłane do wypłaty	12,363,916,42
4.	Fundusz zapasowy	4,504,118,75
5.	Fundusz emerytalny	113,158,90
6.	Niewykonane zlecenia	10,628,—
7.	Rezerwa na pokrycie długów hipotecznych	483,301,05
8.	Różni wierzyciele	5,394,766,94
9.	Sumy przechodnie	6,661,211,45
10.	Różnica z przeszacowania	5,367,396,59
11.	Czysty zysk	403,373,78
		80,343,059,40

RACHUNEK STRAT i ZYSKÓW.

STRATY

1.	Koszty administracyjne	7,833,703,67
2.	Oprocentowanie wkładów czekowych i oszczędnościowych	310,719,77
3.	Czysty zysk	403,373,78
		8,547,797,22

ZYSKI

1.	Pobrane procenty, prowizja i inne	4,369,764,07
2.	Zysk na papierach wartościowych	4,178,033,15
		8,547,797,22

M. P.

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności
(—) H. I. Linde

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: Lipiński Stanisław (—)
Członkowie:
Dubieński Aleksandr (—)
Pawłowicz Stanisław (—)
Fiut Jan (—)

Naczelnik Centralnej
Izby Obrachunkowej
A. Janowski (—)

935

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 29 kwietnia 1925 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	743.4 m.m.
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Deszcz drob.
5) Wilgot. bezwzględna	6.9 m.m.
6) Wilgot. względna	96 %
7) Temp. powietrza	+6°.5
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zaszłyd.)	5.1 m.m.
9) Najwyż. temp.	+11°1
10) Najniż. temp.	+3°.7
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0°.95 m.